

KSZTAŁCĄ SPEDYTORÓW

Drugi rok z rzędu nie udało się utworzyć w „Sorbonie” klasy hutniczej.

Sukcesem okazał się natomiast nowy kierunek powstały w „Ekonomiku”.

Za cztery lata absolwentami tej szkoły będą pierwsi spedytorzy.

HANNA KAMPA

– Klasa technika spedytora liczy 35 uczniów. Chętnych do kształcenia w zawodzie mieliśmy więcej, niestety, nie mogłam ich już przyjąć – mówi Joanna Stomska, dyrektor Centrum Edukacji Ekonomiczno-Handlowej w Tarnowskich Górach.

Przyszli spedytorzy – mówiąc w dużym uproszczeniu – zajmować się będą wysyłaniem i odbieraniem ładunków. Jako że w zawodzie liczy się dobra znajomość języków obcych, uczniowie technikum spedycyjnego będą uczyć się angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego.

Ponadto szkoła podjęła współpracę z dwoma firmami spedycyjnymi – Just in Time Logistics oraz BST-Truck, które zobowiązały się przyjąć uczniów na praktyki.

Najzdolniejsi otrzymają stypendia, a nawet pracę.

Niestety, nowego kierunku nie otwarto w Zespole Szkół Techniczno-Ekonomicznych w Radzionkowie-Rojcy. Do technikum szerokopasmowej komunikacji elektronicznej zgłosiła się tylko jedna osoba. Mimo to dyrektor Mariusz Sroka w przyszłym roku znów ogłosi nabór. Zwraca uwagę, że szkoły mają niewielkie pieniądze na promocję oferty, co mogło przyczynić się do słabego zainteresowania pro-



Dyrektor Stomska oraz dyrektor Sroka informują, że w Piekarach Śląskich i w Bytomiu jest niepisany zakaz promowania w tamtejszych gimnazjach szkół średnich z powiatu tarnogórskiego.

pozycją. Tymczasem ocenia się, że fachowcy od budowy sieci doprowadzających telewizję i internet do mieszkań i zakładów pracy są i będą pożądanymi na rynku.

Drugi rok z rzędu nie udało się też w Wieloprofilowym Zespole Szkół w Tarnowskich Górach otworzyć kierunku technik hutnictwa. Chętne były tylko 3 osoby. Tymczasem miasteczku huta zgłasza od kilku lat zapotrzebowanie na pracowników.

Udało się za to w „Sorbonie” wprowadzić nowy kierunek w szkole branżowej, czyli „zawodowce”. Chodzi o kierowcę mechanika. Jednak w tym zawodzie kształcą się w „Sorbonie” tylko 1 osoba – w klasie wielozawodowej. – Mogliśmy przyjąć więcej uczniów, ale mamy tylko jednego, ponieważ w okolicy brakuje zakładów, których pracownicy lub właściciele posiadaliby tytuł mistrza

w zawodzie. Tymczasem tylko taka osoba może przyjąć na praktyczną naukę zawodu – mówi Michał Kos, kierownik szkolenia praktycznego. Uczeń, który nie znajdzie sobie miejsca na praktykę, nie może podjąć kształcenia na kierunku.

Dyrektorzy szkół ponadpodstawowych zwracają uwagę na trudności w reklamowaniu swoich kierunków. Dyrektor Stomska oraz dyrektor Sroka informują, że w Piekarach Śląskich i w Bytomiu jest niepisany zakaz promowania w tamtejszych gimnazjach szkół średnich z powiatu tarnogórskiego. Placówki po prostu nie zgadzają się na spotkania uczniów z przedstawicielami szkół z Tarnowskich Gór. Tymczasem Michał Kos twierdzi, że pewne opory pojawiają się także w niektórych szkołach powiatu tarnogórskiego.